



Uroczystość Bożej Rodzicielki Maryi: XLIX światowy Dzień Pokoju

2016-01-1 Vatican.va



SOLENNITÀ DI MARIA SS.MA MADRE DI DIO

XLIX GIORNATA MONDIALE DELLA PACE

SANTA MESSA CON LA PRESENZA DEI *PUERI CANTORES*, PER LA CHIUSURA DEL XL CONGRESSO INTERNAZIONALE

OMELIA DEL SANTO PADRE FRANCESCO

Basilica Vaticana

Venerdì, 1° gennaio 2016

[Multimedia]

Wysłuchaliśmy słowa apostoła Pawła: „Gdy nadesze pewna czasu, Bóg zesła swojego Syna, zrodzonego z niewiasty” (Ga 4,4).

Co to znaczy, że Jezus narodził się w „pewnej czasie”? Jeśli nasz wzrok skieruje się na wydarzenia historyczne, to natychmiast możemy być rozczarowani. Rzym panował nad znaczną częścią znanego wówczas świata swojej potęgą militarną. Do władzy, po stoczeniu pięciu wojen domowych, doszedł cesarz August. Również Izrael został podbity przez imperium rzymskie, a naród wybrany

by# pozbawiony wolno#ci. Zatem dla współ#czesnych Jezusowi z pewno#ci# nie by# to najlepszy czas. Aby okre#li# pe#ni# czasu nie nale#y zatem patrze# na sfer# geopolityczn#.

Konieczna jest inna interpretacja, która poj##aby pe#ni# wychodz#c od Boga. W chwili, kiedy Bóg postanawia, #e nadszed# czas na spe#nienie Jego obietnicy, wówczas dla ludzko#ci dokonuje si# pe#nia czasu. Dlatego to nie historia decyduje o narodzinach Chrystusa; to raczej Jego przyj#cie na #wiat pozwala historii osi#gn## swoj# pe#ni#. Z tego wzgl#du od narodzin Syna Bo#ego rozpoczyna si# obliczenie nowej ery, tej która widzi wype#nienie staro#ytnej obietnicy. Jak pisze autor Listu do Hebrajczyków: „Wielokrotnie i na ró#ne sposoby przemawia# niegdy# Bóg do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówi# do nas przez Syna. Jego to ustanowi# dziedzicem wszystkich rzeczy, przez Niego te# stworzy# wszech#wiat. Ten [Syn], który jest odbłaskiem Jego chwa#y i odbiciem Jego istoty, podtrzymuje wszystko s#owem swej pot#gi” (1,1-3). Zatem pe#nia czasu to osobista obecno## Boga w naszej historii. Teraz mo#emy zobaczy# Jego chwa##, która ja#nieje w ubóstwie stajenki i mo#emy by# zach#cani i wspierani przez Jego S#owo, które sta#o si# „malutkie” w dziecku. Dzi#ki Niemu nasz czas mo#e odnale## swoj# pe#ni#. Równie# nasz osobisty czas znajdzie swoj# pe#ni# w spotkaniu z Jezusem Chrystusem, Bogiem, który sta# si# cz#owikiem.

Jednak tajemnica ta zawsze kontrastuje z *dramatycznym do#wiadzeniem historycznym*. Ka#dego dnia, pragn#c by# wspieranymi znakami obecno#ci Boga, musimy napotyka# znaki przeciwne, negatywne, które sprawiaj#, #e odczuwamy Go raczej jako nieobecnego. Pe#nia czasu wydaje si# rozpada# w obliczu wielu form niesprawiedliwo#ci i przemocy, które codziennie rani# ludzko##. Czasami stawiamy sobie pytanie: jak to mo#liwe, #e nadal trwa gn#bienie cz#owieka przez cz#owieka, #e arogancja silniejszego nadal upokarza najs#abszego, spychaj#c go na najn#dniejszy margines naszego #wiata? Jak d#ugo jeszcze ludzka niegodziwo## sia# b#dzie na ziemi przemoc i nienawi##, powoduj#c niewinne ofiary? Jak#e mo#e by# czasem pe#ni ów czas, który stawia nam przed oczyma rzesze m##czyzn, kobiet i dzieci uciekaj#cych przed wojn#, g#odem, prze#ladowaniem, gotowych ryzykowa# #ycie, aby by#y respektowane ich podstawowe prawa? Rzeka n#dzy, #ywi#cej si# grzechem zdaje si# zaprzecza# pe#ni czasu dokonanej przez Chrystusa. Pami#tacie, drodzy *pueri cantores*, to by#o trzecie pytanie jakie zadali#cie mi wczoraj: jak to wyt#umaczy#... Tak#e dzieci zdaj# sobie z tego spraw#.

A jednak ta wielka fala nic nie mo#e uczyni# przeciwko *oceanowi mi#osierdzia*, który zalewa nasz #wiat. Wszyscy jeste#my powo#ani, aby zanurzy# si# w tym oceanie, by da# si# odrodzi#, by przewyci##y# oboj#tno## uniemo#liwiaj#c# solidarno## i porzuci# fa#szyw# neutralno##, która utrudnia wzajemne dzielenie si#. #aska Chrystusa, który urzeczywistnia oczekiwania zbawienia, pobudza nas, by#my stali si# Jego współ#pracownikami w budowaniu #wiata bardziej sprawiedliwego i braterskiego, w którym ka#da osoba i ka#da istota mo#e #y# w pokoju, w harmonii pierwotnego stworzenia Bo#ego.

Na pocz#tku nowego roku, Ko#ció# zach#ca nas do kontemplacji Bo#ego macierzy#stwa Maryi jako ikony pokoju. W Jej osobie wype#nia si# pradawna obietnica. Uwierzy#a w s#owa anio#a, pocz##a Syna, sta#a si# Matk# Pana. Poprzez Jej „tak” nadesz#a pe#nia czasu. Us#yszana przez nas Ewangelia, mówi #e Dziewica „zachowywa#a wszystkie te sprawy i rozwa#a#a je w

swoim sercu" (2,19). Ukazuje się nam Ona jako naczynie zawsze pełne pamięci Jezusa, Stolica Maryj, z której należy czerpać, aby mieć spójną interpretację Jego nauczania. Dzięki daje nam Ona możliwość zrozumienia sensu wydarzeń, które dotyczą nas osobiście, naszych rodzin, naszych krajów i całego świata. Gdzie nie może dotrzeć umysł filozofów ani negocjacje polityczne, tam może dotrzeć moc wiary, która przynosi Ewangelii Chrystusa i która może otworzyć nieustannie nowe drogi rozumowi i negocjacom.

Bogawiona jesteś Maryjo, bo dałaś światu Syna Bożego; ale jeszcze bardziej jesteś bogawiona, że w Niego uwierzyłaś. Pełna wiary poczęła Jezusa najpierw w sercu, a potem w swoim łonie, aby stać się Matką wszystkich wierzących (por. św. Augustyn, *Kazanie* 215, 4). Obejmij nas, Matko, swoim bogawstwem w tym dniu Tobie poświęconym; ukaż nam oblicze Twojego Syna Jezusa, który daje całemu światu miłosierdzie i pokój. Amen.